

Komentarz tygodniowy

2006-08-05

Eur/Usd – nadal konsolidacja 1,25-1,30?

Po kilku dniach „nudy” w piątek emocji nie zabrakło – a to za sprawą danych z amerykańskiego rynku pracy, które inwestorzy ocenili jako bardzo niekorzystne dla Dolara (znaczny wzrost bezrobocia – kolejny wskaźnik potwierdzający, iż cykl podwyżek stóp procentowych dobiegł kresu). Za każdym razem, gdy na rynek docierały informacje wskazujące na wzrost prawdopodobieństwa zakończenia podwyższania stóp przez FED, reakcja jego uczestników była podobna – paniczna wyprzedaż Dolara, po czym po 1-2 dniach rynek powracał na niższe poziomy. Prawdopodobnie i tak będzie tym razem.

Co ciekawe, spora grupa analityków zaczęła w swych wypowiedziach tłumaczyć reakcję rynku (przesadzoną w moim odczuciu) spodziewaną rychłą obniżką stóp w wykonaniu FOMC. I tutaj należy się pewne wyjaśnienie. Otóż od kilkudziesięciu lat (musimy cofnąć się w czasie do pierwszych lat kadencji Vogla na fotelu szefa FED) FOMC nigdy nie dokonywał OBNIŻKI stóp w okresie krótszym niż rok po poprzedniej PODWYŻCE. Gdyby ta wieloletnia prawidłowość miała zadziałać i tym razem, to pierwszej obniżki powinniśmy spodziewać się nie wcześniej jak w roku 2007. Powiem więcej – uczestnicy rynku stóp procentowych oczekują, iż na najbliższym posiedzeniu FOMC (8 sierpnia) stopy po raz kolejny zostaną w Stanach PODWYŻSZONE do poziomu 5,50%. I dopiero po wielu miesiącach pozostawienia ich na poziomie 5,50, rozpocznie się nowy cykl obniżania stóp.

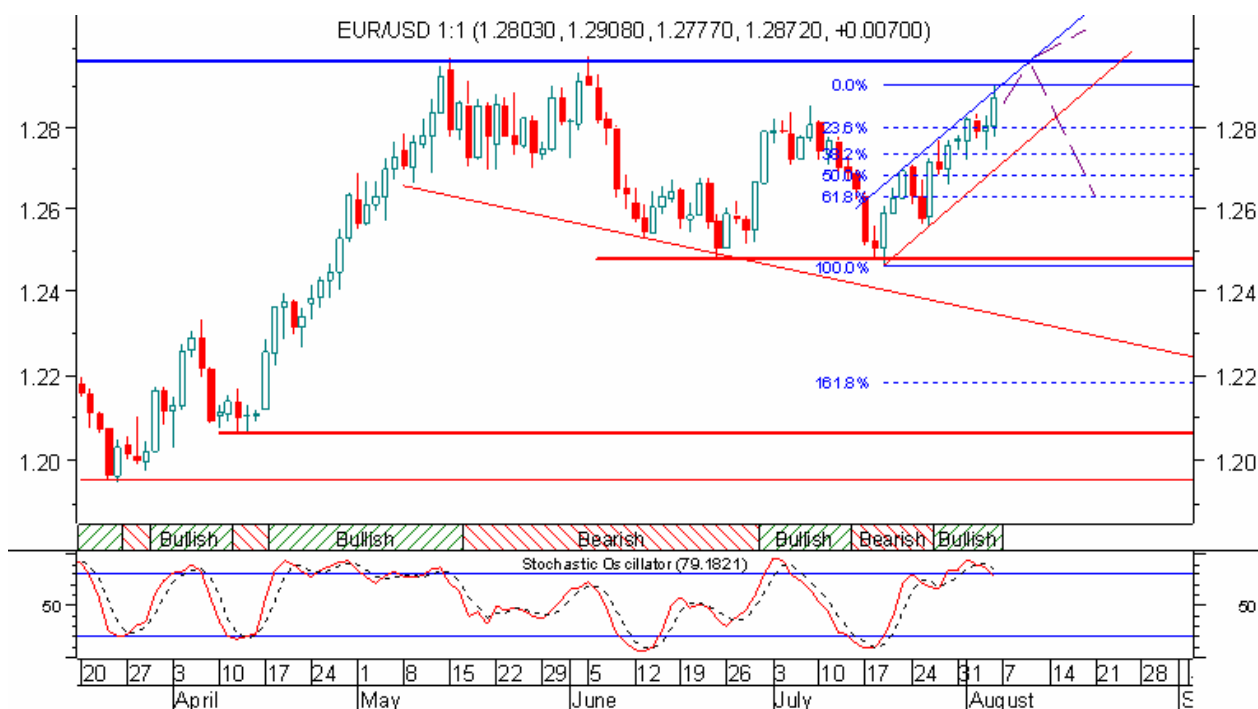
Warto jeszcze dodać, iż Bank of England podwyższył stopy procentowe o 25%, do poziomu 4,75%. I tutaj również pojawiło się pełno szumu informacyjnego. Podobno decyzja ta była kompletnym zaskoczeniem

dla rynku ... Otóż nie zupełnie. Kontrakty FRA (podobnie jak futures na krótką stopę) wskazywały, iż uczestnicy tego rynku spodziewali się podwyżki stóp właśnie o 25 punktów tyle tylko, że podwyżka ta miała nastąpić dopiero za miesiąc (patrz ostatnie strony raportu tygodniowego). Czy to faktycznie TOATLNE zaskoczenie – jak to niektórzy stwierdzali?

Wydaje mi się, iż reakcja rynku walutowego była zdecydowanie przesadzona, co powinno mieć odzwierciedlenie w pierwszych godzinach poniedziałkowego handlu (czytaj – umocnienie Dolara), a co było już widoczne w ostatnich godzinach handlu piątkowego, kiedy to kurs spadł z poziomu 1,2908 do 1,2876.

Jeśli jeszcze nałożymy na to informację płynącą z analizy technicznej rynku obligacji amerykańskich (na rynku tym pojawił się co prawda sygnał zamykania długich pozycji, ale nie jest to raczej zwykła realizacja zysku niż sygnał do całkowitego wycofywania się z tego rynku), to obraz sytuacji wcale nie będzie tak dramatyczny.

Dlatego też sugerujemy nie poddawać się emocjom i nie podejmować pochopnych decyzji. W razie pojawienia się korekty zastanowimy się co zrobić z obecnie utrzymywanymi pozycjami spekulacyjnymi (krótka Eur/Usd od 1,2820 oraz długa Usd/Pln od 3,0700). Być może też zrewidujemy naszą diagnozę stanu rynku i co za tym idzie odpowiadające tej diagnozie plany działania. Na razie jednak utrzymujemy w mocy oczekiwania, iż na rynku Eur/Usd utrzymuje się szersza konsolidacja 1,25-1,30. Teraz rynek zmierza w kierunku górnego ograniczenia tej konsolidacji, co nie wyklucza możliwości pojawienia się głębszej korekty poprzedzającej wspomniany ruch w kierunku 1,30.

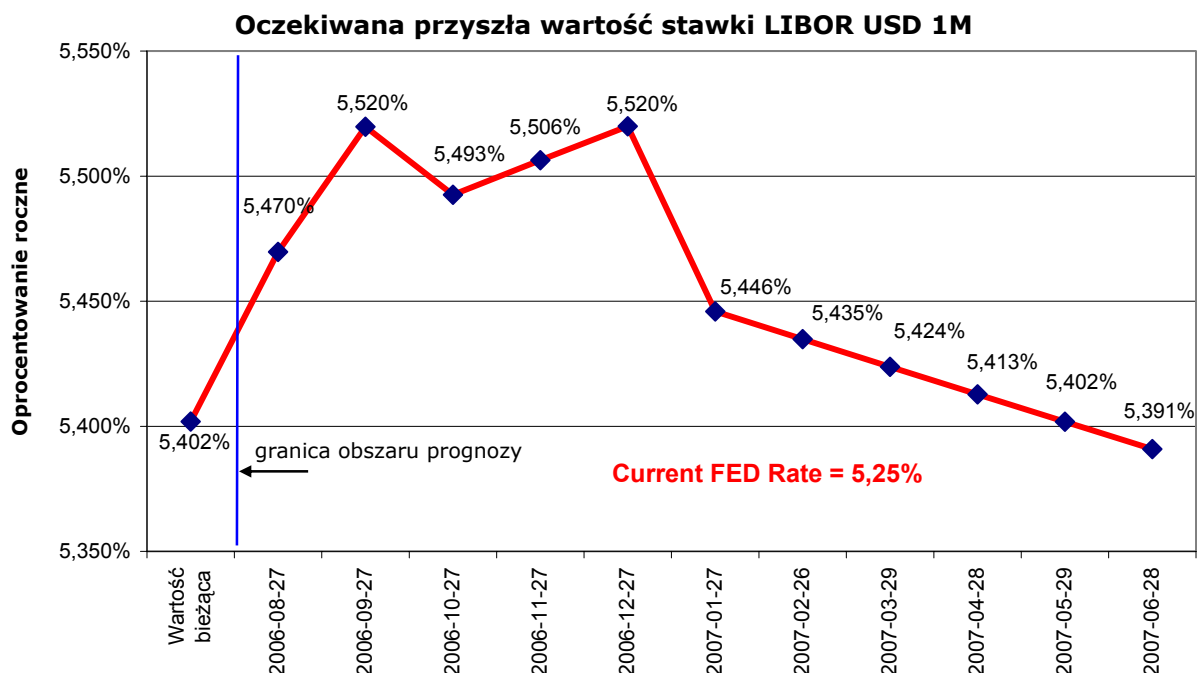


Na wykresie świec tygodniowych zazaczyłem czerwona gwiazdką dwa podobne do siebie okresy, kiedy to MACD tygodniowe często

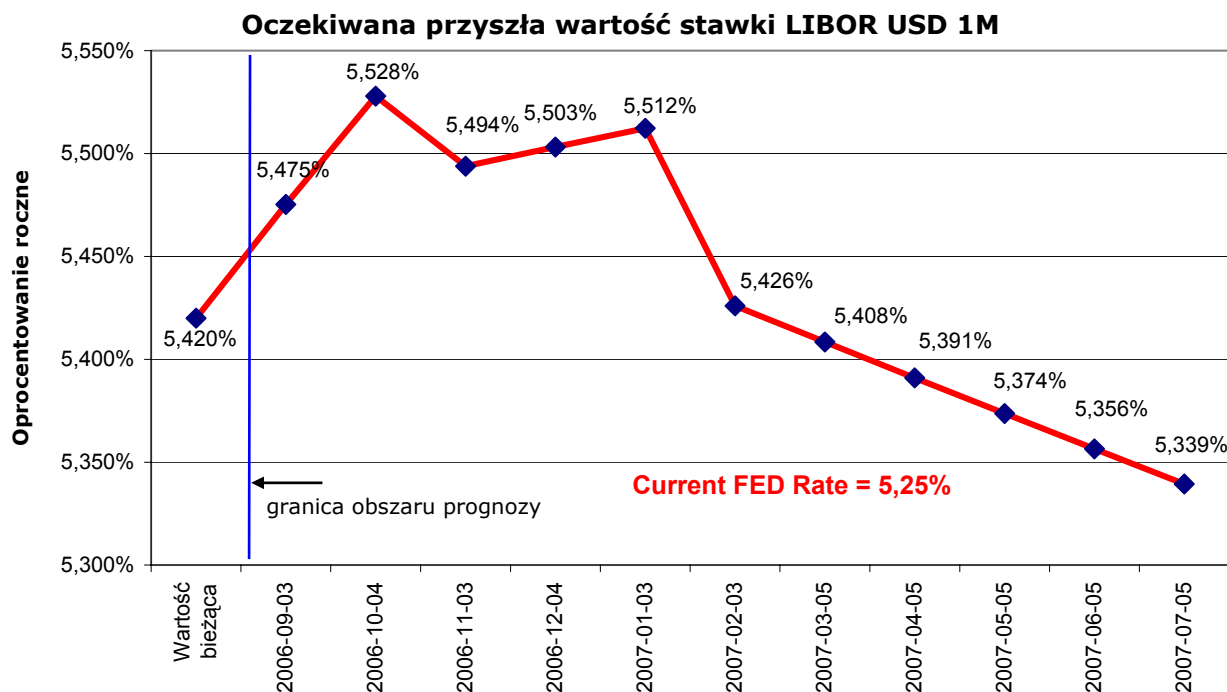
zmieniało kierunek. Wtedy mieliśmy zbliżanie się do lokalnego dołka. Wtedy i teraz uczestnicy rynku byli mocno zdezorientowani.



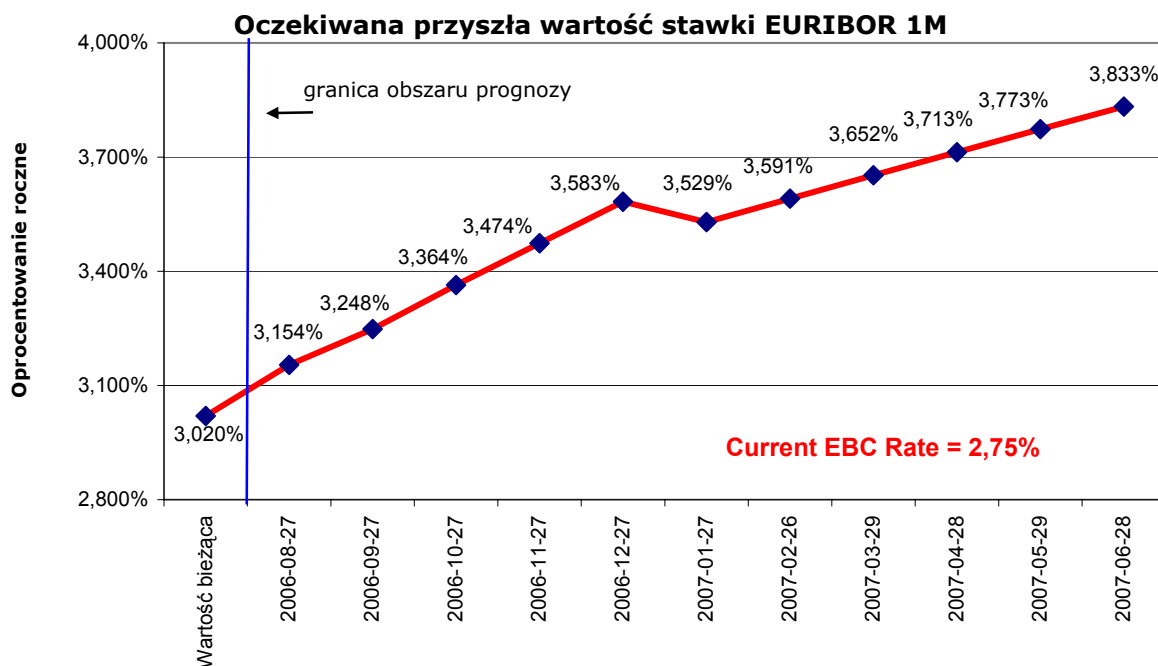
Spójrzmy teraz na wykresy z rynku pieniężnego. Tydzień temu prawy kraniec krzywej FORWARD (czyli FRA 11x12) osiągnął wartość 5,391%.



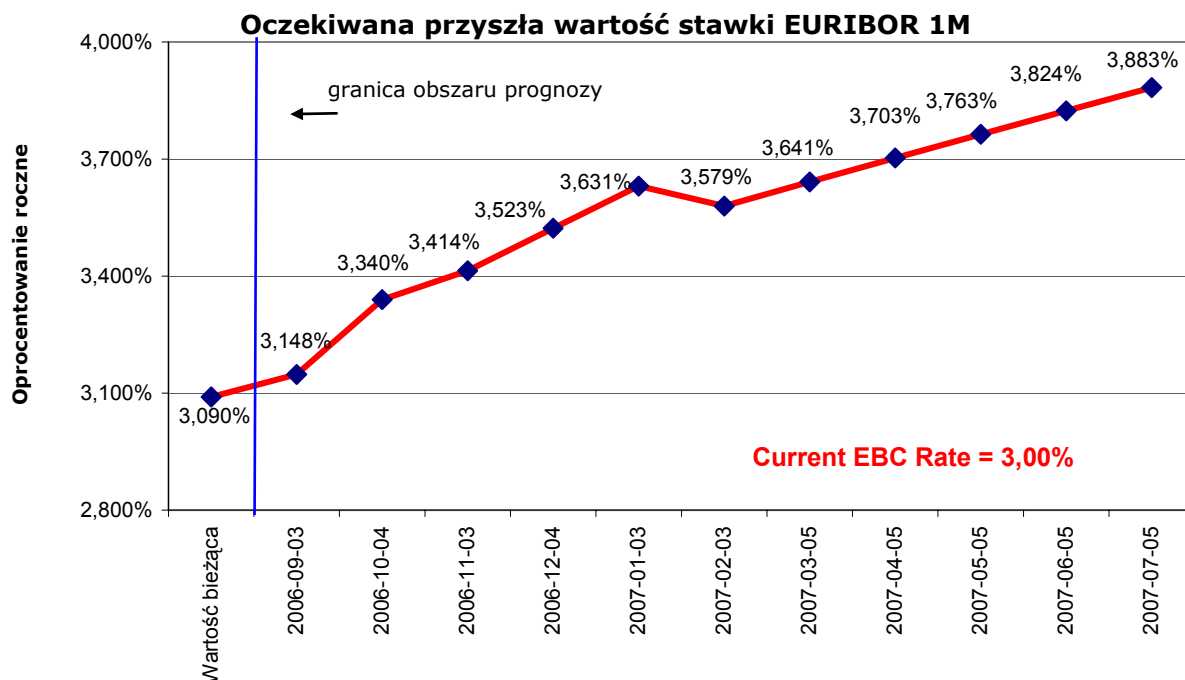
Obecnie (dane z piątku 4 sierpnia 2006) prawy kraniec krzywej poszedł w dół o 5,2 punktów bazowych, czyli do poziomu 5,339%. Co ciekawe krzywa zaczęła się odwracać, co oznacza, iż uczestnicy rynku spodziewają się końca cyklu podwyżek stóp po osiągnięciu poziomu 5,50%, po czym stopy procentowe w Stanach miałyby zacząć spadać.



Spójrzmy teraz na dynamikę krótkich stóp terminowych dla Euro. Prawy kraniec krzywej FORWARD dla stóp Euro wzrósł z 3,833% tydzień temu

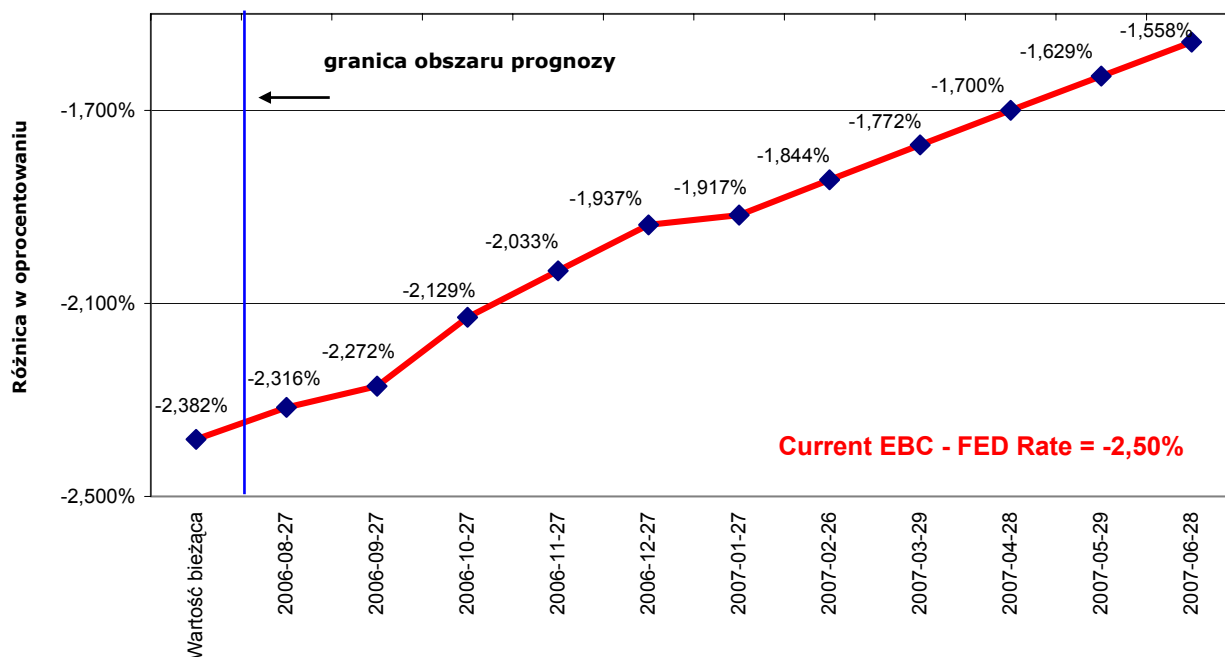


do poziomu 3,883% obecnie, czyli o 5,0 punktów bazowych. Oznacza to, iż uczestnicy tego rynku nadal spodziewają się serii dalszych podwyżek stóp dla Euro – do 3,75%.

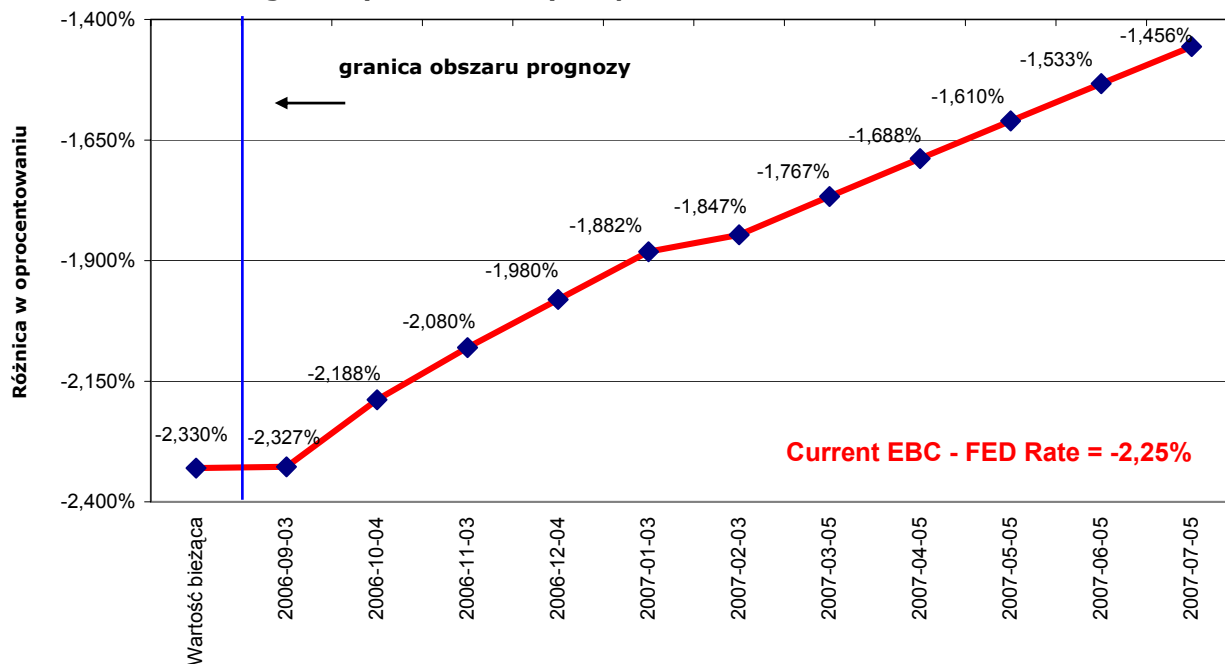


Tym samym prawy kraniec różnicy dwóch krzywych przesunął się w górę o 10,2 punkty bazowe (z 1,558% do 1,456%).

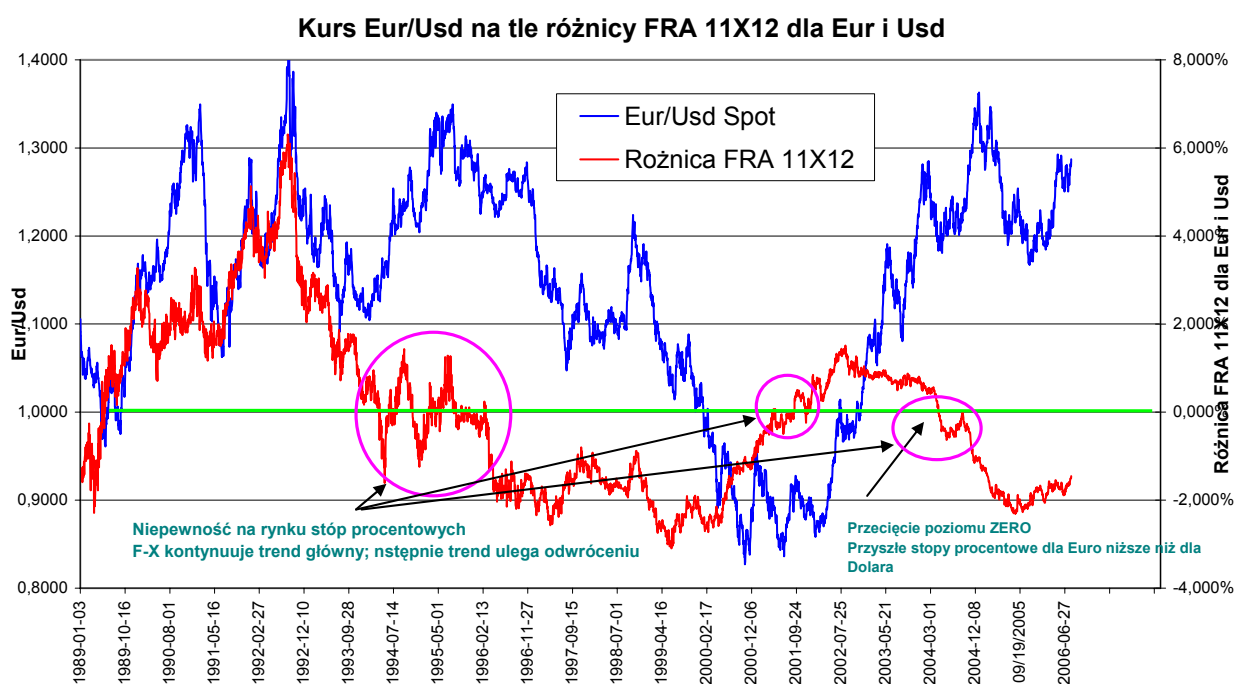
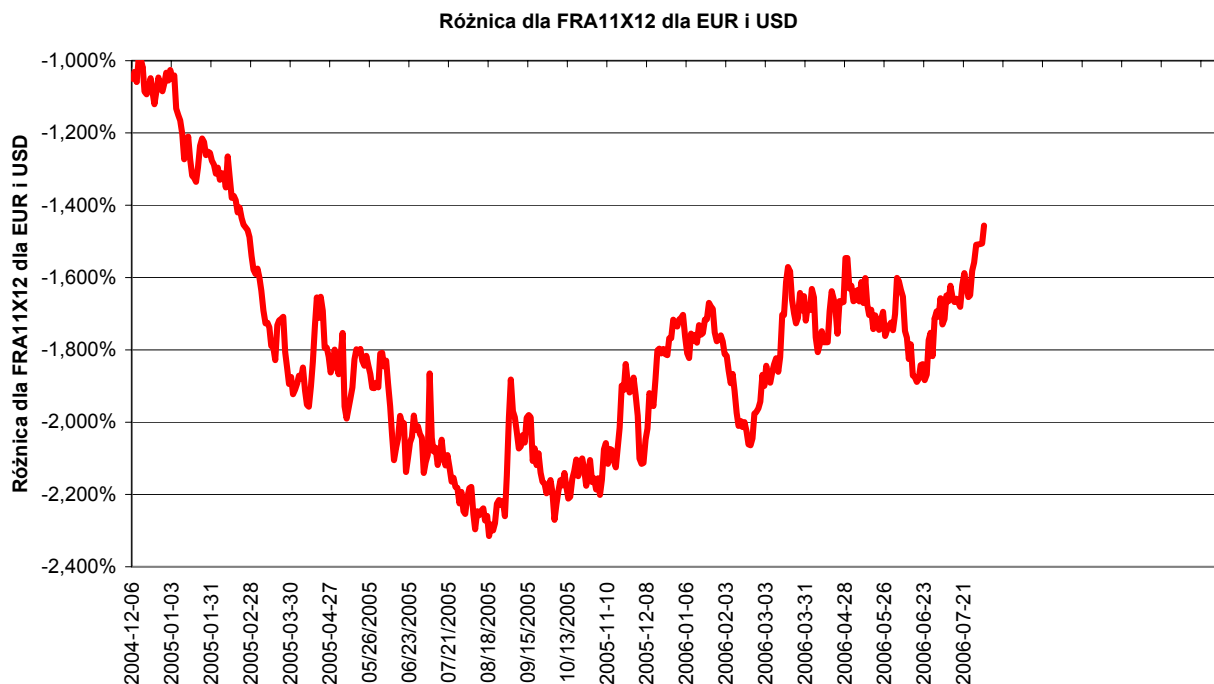
Prognoza rynkowa różnicy w oprocentowaniu EUR1M i USD1M



Prognoza rynkowa różnicy w oprocentowaniu EUR1M i USD1M



Na zamieszczonym poniżej wykresie możemy zobaczyć dynamikę prawego krańca krzywej z poprzedniego wykresu.



Koszyk/Pln – poszukiwanie dna

Diagnoza:

Okres wakacyjny jak zwykle sprzyja umacnianiu Złotego o czym wspominałem w poprzednich tygodniach. Interesujące jest również to, iż coraz częściej na polskim rynku walutowym pojawiają się okresy paniki i euforii. Właśnie teraz mamy do czynienia z takim zjawiskiem. Złoty kupowany jest za wszelką cenę a waluty zagraniczne parzą w ręce. W szybkim tempie kurs Euro spadł do poziomu 3,87 a Dolara zbliżył się na odległość jednego grosza od ważnego poziomu 3 Złotych. W mojej ocenie zbliżamy się do lokalnego dna, które przynajmniej na kilka najbliższych dni powinno zatrzymać spadki kursów walut, a nawet sprowokować część inwestorów do bardziej agresywnego ich odkupywania, co powinno przełożyć się na korekcyjną falę wzrostową. Niestety po takim krótkotrwałym odbiciu rynek może jeszcze raz spaść nawet poniżej 3,00 za Dolara oraz 3,84 za Euro.

Zalecenia:

1. Krótkoterminowo:
 - a) Krótkoterminowe zabezpieczenie się przed ryzykiem dla eksporterów – w dalszym ciągu ze spokojem przyglądamy się rozwojowi wydarzeń czerpiąc korzyści z zabezpieczeń przeprowadzonych po znacznie wyższych kursach od

obecnych. W razie pojawienia się wzrostu notowań Euro w okolice 4 Złotych oraz Dolara w okolice 3,20 warto odświeżyć część wygaśniętych do tego czasu krótkich pozycji zabezpieczających.

- b) Krótkoterminowe zabezpieczenie się przed ryzykiem dla importerów – po przeprowadzeniu kolejnych transakcji zabezpieczających przy poziomach 3,03 za Dolara czekamy teraz na spadek Euro w okolice 3,86-3,87, gdzie warto będzie przestawić w dół zero-kosztowe korytarze opcyjne lub też zbudować nowe, a także otworzyć część długich pozycji futures.

2. Długoterminowo:

- ✓ Oszczędności. W dalszym ciągu trzymamy w swych portfelach Funty oraz Dolary – zgodnie z zaleceniami z ostatnich tygodni. Jeśli jednak na rynku Euro-Dolara kurs przełamie poziom 1,30 warto będzie zastanowić się nad pozbyciem się amerykańskiej waluty przy pierwszej pojawiającej się korekcie wzrostowej.
- ✓ Kredyty. Unikamy zaciągania kredytów, a jeśli jest to konieczne, to wyłącznie złotowe.

Po kilku dniach „nudy” w piątek emocji nie zabrakło – a to za sprawą danych z amerykańskiego rynku pracy, które inwestorzy ocenili jako bardzo niekorzystne – o czym wspominałem na wstępie niniejszego raportu.

Jakie przełożenie może to mieć na rynek Złotego? W chwili obecnej korelacja pomiędzy zmianą kursu Złotego a kursu Eur/Usd jest bliska zeru, co oznacza, iż nawet pomimo dalszej zwyżki na rynku Euro-Dolara Złoty wcale nie musi ulec dalszemu umacnianiu. Gdyby jednak po 3 miesiącach przerwy powróciła dawna prawidłowość (wzrost kursu Eur/Usd wpływa na umacnianie się Złotego), to moglibyśmy zobaczyć lada dzień kurs Dolara w okolicach 2,97-2,98 a kurs Euro w okolicach 3,82-3,83 (Koszyk 3,40).

W takich sytuacjach pojawia się pytanie – kto sprzedaje walutę po tak niskich cenach, skoro jeszcze nie tak dawno można było sprzedać dowolną jej ilość po cenach 20-25 groszy wyższych?

Jak wiemy wtedy brakowało chętnych do sprzedawania walut zagranicznych, za to była cała masa zdesperowanych, którzy chcieli ją kupić za wszelką cenę, czego efektem był dynamiczny wzrost kursu w okolice 4,14 Złotego za Euro oraz 3,22 Złotego za Dolara.

Teraz sytuacja zaczyna być odwrotna. Widzimy niemal kompletny brak chętnych do zakupu Euro i Dolarów, za to spora grupa uczestników rynku chce walutę sprzedać za wszelką cenę. Od euforii, do paniki ... Ileż to już razy o tym wspominaliśmy ... zapewne wspomnimy to zdanie jeszcze nie jeden raz w przyszłości.

Któż więc sprzedaje teraz walutę? Odpowiedź jest prosta – sprzedają te osoby, które MUSZA, a nie te, które chcą. Kto musi sprzedać? Po pierwsze ta grupa inwestorów, spekulujących, traderów, którzy kupili walutę po wyższych cenach ze zbytnią dźwignią finansową i teraz zostali zmuszeni do zamknięcia stratnych pozycji celem uniknięcia bankructwa (strata całego kapitału).

Drugą grupą sprzedającą walutę za wszelką cenę są eksporterzy, których ogarnęła chciwość w chwili, gdy ceny były wysokie i należało się zabezpieczyć przed spadkiem na dłuższe okresy. Spora grupa eksporterów (na szczęście żaden z Klientów AFS!) nie wykorzystała okazji do sprzedania waluty „na zapas” po bardzo wysokich cenach z okolic 4,08-4,12 licząc na jeszcze większy zysk. Czekali, czekali by wreszcie stwierdzić, że zaczyna brakować im Złotych na pokrywanie bieżących kosztów (wynagrodzenia, podatki, różnego rodzaju koszty rodzajowe, itp.) i trzeba sprzedać część ze zgromadzonych na rachunku Euro, Dolarów, Funtów po dowolnej cenie.

Jak sądzimy ta grupa uczestników rynku sprzedaje na razie niewielkie porcje walut na bieżące potrzeby licząc na rychłe odbicie cen w górę. Jeśli takowe odbicie nie nastąpi, zaczną się prawdziwe „spanie” nieco większymi kwotami. Warto więc być przygotowanym na taką kończąca (paniczną) falę umacniania Złotego, po czym gdy już wszyscy zdesperowani sprzedadzą to, co mają sprzedać, rynek ze spokojem będzie mógł ruszyć do góry i ... historia zatoczy koło, by ponownie dać o sobie znać za parę miesięcy.

Właśnie z tego powodu – by nie zostać zmuszonym do sprzedawania/kupowania walut po najgorszych cenach (w dołku/na górze) – namawiamy zawsze eksporterów/importerów, by nie byli chciwi i gdy pojawiają się dobre poziomy cenowe do

powiększenia swych zabezpieczeń, przeprowadzać transakcje i wydłużać horyzont ubezpieczenia.

Teraz jak się łatwo domyślić jest czas dla importerów, którzy po złym okresie (który przeczekaliśmy ze spokojem; importerzy zabezpieczali się w kwietniu i maju, gdy ceny walut były niskie) wreszcie doczekali się okazji do odświeżenia zabezpieczeń i do ponownego przygotowania się na ewentualną nową falę osłabienia Złotego.

Eksporterzy zaś czerpią teraz korzyści z dobrego „zasiewu”, który poczynili gdy ceny walut były wysokie. Zdawać by się mogło, że to takie proste ... a jednak ponad 90% przedsiębiorstw w Polsce mających do czynienia z handlem zagranicznym (według badań przeprowadzonych niedawno przez Rzeczpospolitą) jest zaskakiwanych niską/wysoką ceną walut, czym tłumacząc później przyczynę złych wyników finansowych (palmę pierwszeństwa w tego typu tłumaczeniach dzierżą spółki giełdowe notowane na WGPW, a zdawać by się mogło, że na WGPW notowana jest sama „śmietanka” polskiej przedsiębiorczości ... *no comments*).

Jeszcze jedna informacja dla właścicieli kantorów. WGT S.A. wprowadziła właśnie do obrotu nowe instrumenty przeznaczone w głównej mierze dla tej grupy uczestników rynku. Są to opcje walutowe o jednodziennym okresie żywotności. Opcje te wchodzić będą do obrotu w każdy poniedziałek, a wygasać będą w każdy piątek. Pozwoli to chronić właścicieli kantorów przed ryzykiem nieudanego przetrzymania waluty zwiększając tym samym szansę na zysk z takiej spekulacji. Szerzej na ten temat podczas spotkań oraz podczas rozmów telefonicznych. Gorąco zapraszamy zainteresowanych.

Spójrzmy co nam podpowiada analiza techniczna. Na wykresie Koszyk/Pln przełamaliśmy w piątek wznoszącą linię kanału (linia trendu rosnącego). Otwiera to drogę do dalszego spadku w kierunku niżej położonego silnego wsparcia 3,40. Dopiero przy tych cenach można spróbować zagrać na krótkoterminowe osłabienie Złotego. Dopóki tam nie spadniemy nie należy przeprowadzać żadnych nowych transakcji powiększających pozycje. Co ciekawe ewentualne odbicie w górę nie powinno przełamać kursu 3,55 za Koszyk – tam mamy bowiem zgęszczenie wielu poziomów stanowiących opór techniczny.



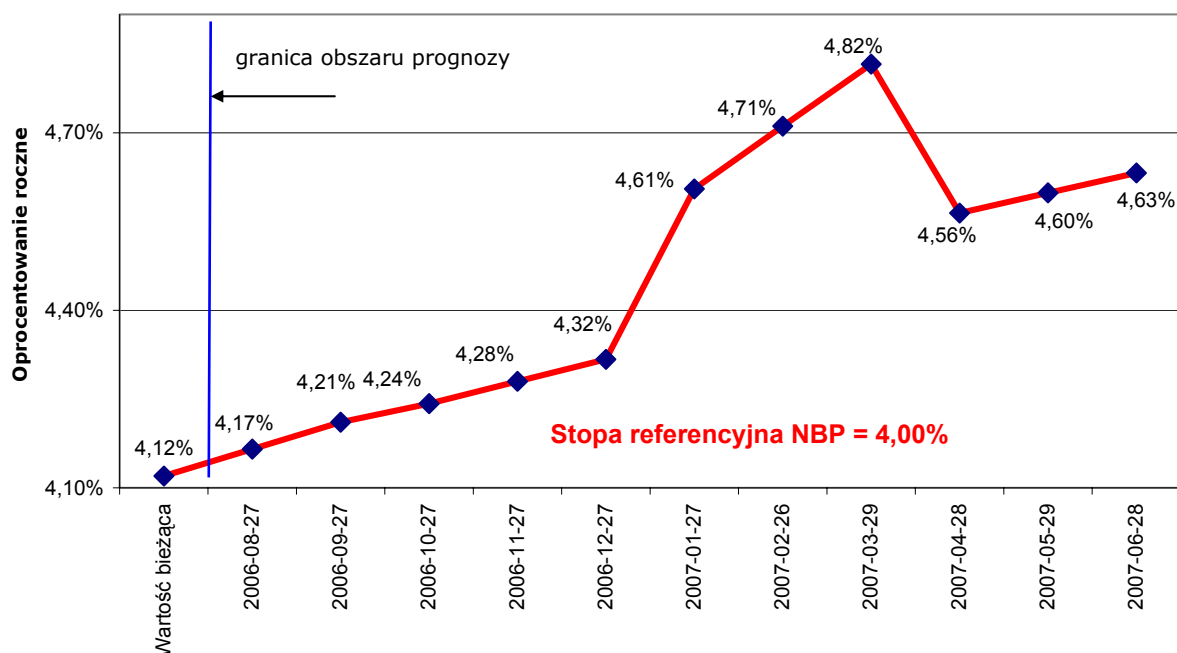
	Kurs bieżący (bid)	3,4490	3,8818	3,0162	2,4670	5,7520
Poziom Eur/Usd - constans	1,2870	Koszyk/Pln	Eur/Pln	Usd/Pln	Chf/Pln	Gbp/Pln
Eksport	Trzeci poziom oporu (bid)	3,5900	4,0405	3,1395	2,5679	5,9871
	Drugi poziom oporu (bid)	3,5500	3,9955	3,1045	2,5392	5,9204
	Pierwszy poziom oporu (bid)	3,5200	3,9617	3,0783	2,5178	5,8704
Import	Pierwszy poziom wsparcia (bid)	3,4000	3,8267	2,9733	2,4320	5,6703
	Brak dalszych wsparć					
	Brak dalszych wsparć					

Poziom, przy którym należy dokonać zabezpieczeń na bardzo odległy termin

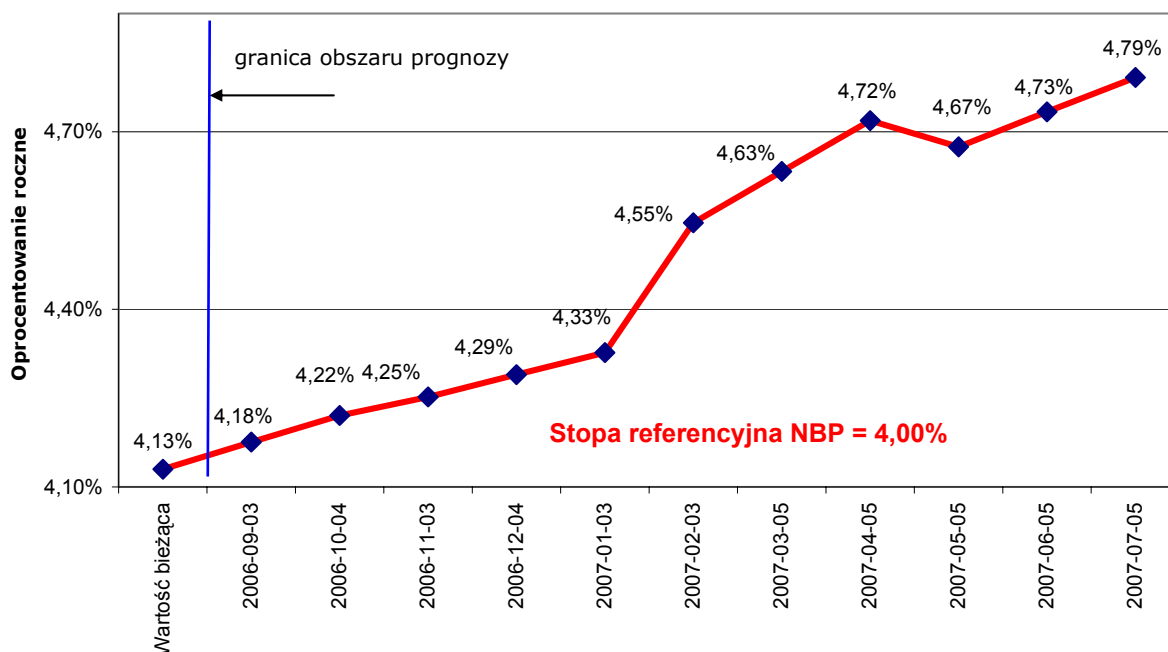
Poziom bardzo istotny z punktu widzenia AT dla trwałości lub odwrócenia trendu

Zerknijmy teraz na rynek lokat międzybankowych. Tydzień temu prawy kraniec krzywej FORWARD (FRA 11X12) znajdował się na poziomie 4,70%

Oczekiwana przyszła wartość stawki WIBOR 1M



Natomiast w piątek 28 lipca przesunął się w dół o 7 punktów, czyli do poziomu 4,63%. Takiego poziomu stóp procentowych (30 dniowych) w Polsce spodziewają się za rok inwestorzy w dniu dzisiejszym.

Oczekiwana przyszła wartość stawki WIBOR 1M

Kształt krzywej FORWARD wyraźnie wskazuje, iż uczestnicy rynku pieniężnego obstawiają scenariusz sporej podwyżki stóp o 75 punktów (do poziomu 4,75%) w ciągu najbliższych 8 miesięcy.

Na rynku polskich obligacji pojawił nam się sygnał sprzedaży – w tym również sygnał do otwarcia krótkich pozycji w kontraktach futures na obligacje. AT wskazuje nam, iż wysoce prawdopodobny jest ponowny wzrost rentowności (czyli spadek cen obligacji).

Na rynku obligacji amerykańskich pojawił się nieco inny sygnał (choć również jest to sygnał sprzedaży) – do zamykania długich pozycji i do realizacji zysku.





Eur/Pln – wsparcie 3,90 przełamane

W przypadku kursu Eur/Pln (w odróżnieniu od wykresu Koszyka) jest promyk nadziei, iż linia trendu rosnącego nie zostanie przełamana. W piątek nieznacznie przez chwilę byliśmy poniżej, jednak pod koniec dnia wróciliśmy ponad tę linię. Gdyby jednak linia trendu „poległa”, to spadek do 3,82 (dołek ustanowiony w maju) byłby wysoce prawdopodobny. Ewentualne odbicie w górę

będzie miało spory problem w pokonaniu poziomu 3,97-4,00, gdyż w tych strefach znajduje się spore zgęszczenie oporów technicznych. Importerzy po odświeżeniu zabezpieczeń przy cenie 3,90-3,91 powinni teraz poczekać aż rynek znajdzie dno, by dopiero tam powiększyć horyzont zabezpieczeń.





Usd/Pln – kierunek 2,97-2,98

W przypadku Usd/Pln sprawa jest dość oczywista. Dopiero w okolicach 2,97-2,98 (już to kiedyś przeżywaliśmy!) można

powiększyć długą pozycję spekulacyjną oraz powiększyć wartość transakcji zabezpieczających płatności importowe.



Gbp/Pln – korekcyjne odbicie?

Funt zachowuje się najsilniej spośród głównych walut światowych. Podczas gdy

Euro, Dolar oraz cały Koszyk ustanawiały kolejne minima cenowe, kurs waluty

brytyjskiej utrzymywał się powyżej poziomu 5,70. Cały ten ruch traktować jednak należy

jako ruch powrotny do przebitej wcześniej linii trendu wzrostowego.



Chf/Pln – przełamany trend rosnący

Tutaj sytuacja jest podobna do tej z rynku Eur/Pln, przy czym na wykresie Franka widzimy znaczne przełamanie linii trendu wzrostowego (a na wykresie Eur/Pln linia

trendu jeszcze się broni). Wszystko na to wskazuje, iż dopiero w okolicach 2,43 Złotego rynek może zacząć szukać wsparcia.





POZOSTAŁE RYNKI – powiązania między krosowe MACD

Podobnie jak tydzień temu proponuję na początek zaznajomić się z poniższymi macierzami sygnałów MACD, które określają kierunek trendu na poszczególnych crossach walutowych. Dla porównania zmian zachodzących na rynkach zamieściłem macierz z dwóch ostatnich tygodni.

Tydzień temu:

MACD-daily	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		BUY	SELL	BUY	SELL	2	2	0	3
USD	SELL		SELL	SELL	SELL	0	4	-4	5
GBP	BUY	BUY		BUY	BUY	4	0	4	1
CHF	SELL	BUY	SELL		SELL	1	3	-2	4
JPY	BUY	BUY	SELL	BUY		3	1	2	2

MACD-weekly	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		SELL	SELL	BUY	BUY	2	2	0	3
USD	BUY		SELL	BUY	BUY	3	1	2	2
GBP	BUY	BUY		BUY	BUY	4	0	4	1
CHF	SELL	SELL	SELL		BUY	1	3	-2	4
JPY	SELL	SELL	SELL	SELL		0	4	-4	5

Buy/Sell	0/3	najmniej wiarygodny sygnał - całkowity brak zgodności
Buy/Sell	1/2	mało wiarygodny sygnał
Buy/Sell	2/1	wiarygodny sygnał
Buy/Sell	3/0	najbardziej wiarygodny sygnał - pełna zgodność



Obecnie:

MACD-daily	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		BUY	SELL	BUY	SELL	2	2	0	3
USD	SELL		SELL	SELL	SELL	0	4	-4	5
GBP	BUY	BUY		BUY	BUY	4	0	4	1
CHF	SELL	BUY	SELL		SELL	1	3	-2	4
JPY	BUY	BUY	SELL	BUY		3	1	2	2

MACD-weekly	EUR	USD	GBP	CHF	JPY	BUY	SELL	BILANS	Rank
EUR		BUY	SELL	BUY	BUY	3	1	2	2
USD	SELL		SELL	BUY	BUY	2	2	0	3
GBP	BUY	BUY		BUY	BUY	4	0	4	1
CHF	SELL	SELL	SELL		BUY	1	3	-2	4
JPY	SELL	SELL	SELL	SELL		0	4	-4	5

Buy/Sell	0/3	najmniej wiarygodny sygnał - całkowity brak zgodności
Buy/Sell	1/2	mało wiarygodny sygnał
Buy/Sell	2/1	wiarygodny sygnał
Buy/Sell	3/0	najbardziej wiarygodny sygnał - pełna zgodność

W legendzie pod tabelami znajduje się wyjaśnienie znaczenia poszczególnych kolorów.

W ubiegłym tygodniu na rynku Eur/Usd gwałtownie **utrzymał się wysoki** poziom szumu dla trendu krótkoterminowego (żółty). Oznacza to, iż inwestorzy krótkoterminowi nadal transakcje powinni przeprowadzać częściej, z mniejszym lewarem, szerszym stop-loss, węższym take-profit. W krótkim terminie w chwili obecnej preferowane długie pozycje otwierane podczas korekt spadkowych.

Dla trendu średnioterminowego poziom szumu także utrzymał się na tym samym poziomie co tydzień temu (niebieski). Przy

średnioterminowej spekulacji transakcje powinno się więc wykonywać także częściej, z mniejszym lewarem, szerszym stop-loss oraz węższym take-profit.

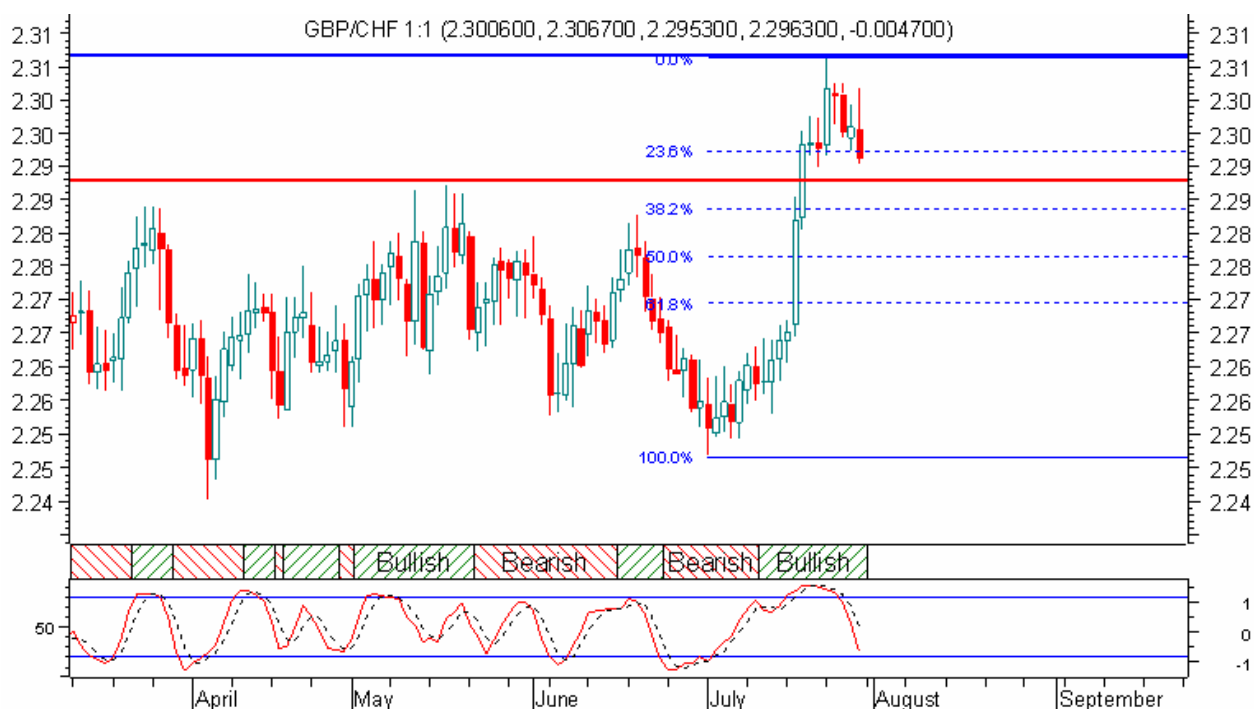
Innymi słowy zarówno w krótkim, jak też w długim terminie, warto teraz grać na umocnienie Euro.

Idealnym rynkiem do daytradingu obecnie jest Usd/Chf – wysoki poziom szumu zarówno w zakresie krótkoterminowym, jak również średnioterminowym.

Jeśli chodzi o klasyczne sygnały AT, to pierwszym godnym uwagi rynkiem jest Gbp/Usd, gdzie pojawił się sygnał zamykania długich pozycji w oparciu o wykres świec tygodniowych – MACD wskazuje na trend rosnący, ale oscylator wszedł do strefy wykupienia.



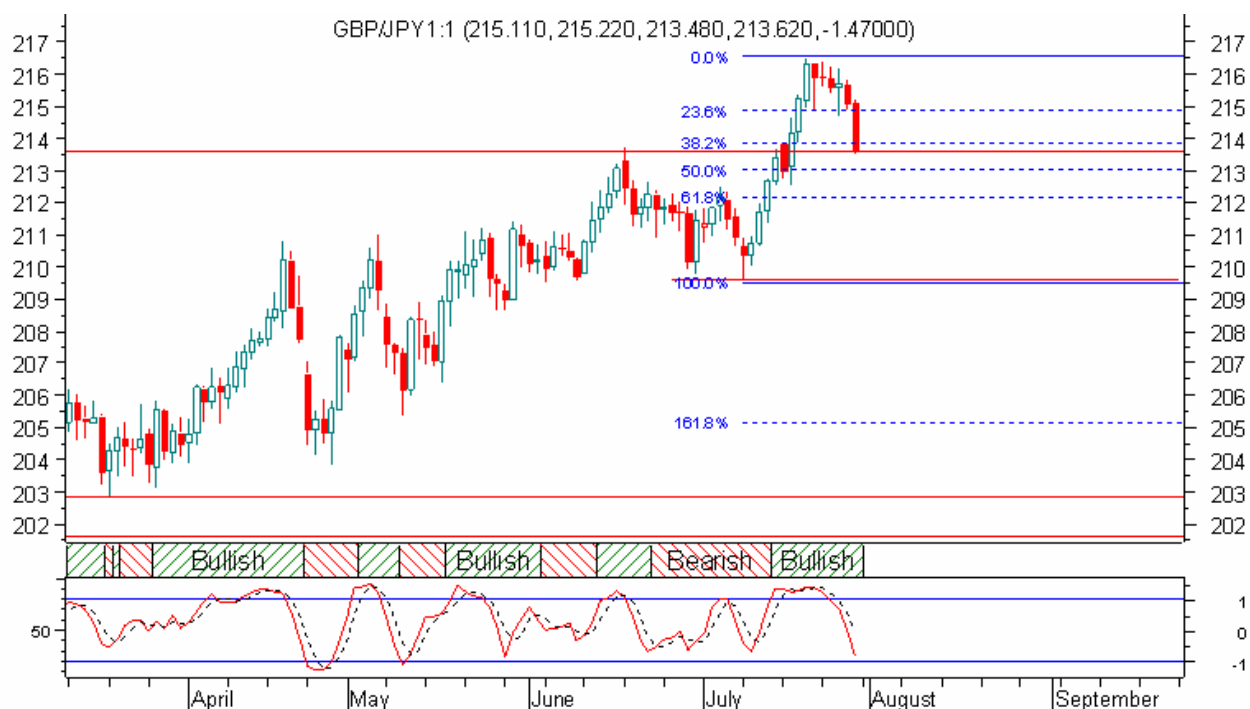
Drugim ciekawym rynkiem jest Gbp/Chf, gdzie na wykresie świec dziennych tydzień temu zbliżyliśmy się do sygnału długich pozycji – MACD wskazywał na trend rosnący a oscylator zbliżał się do strefy wyprzedania.



Teraz zaś pojawił nam się sygnał do zamykania tych pozycji – oscylator wszedł do strefy wykupienia.



W przypadku rynku Gbp/Jpy mamy sytuację niemal identyczną – tydzień temu mieliśmy sygnał długiej pozycji.

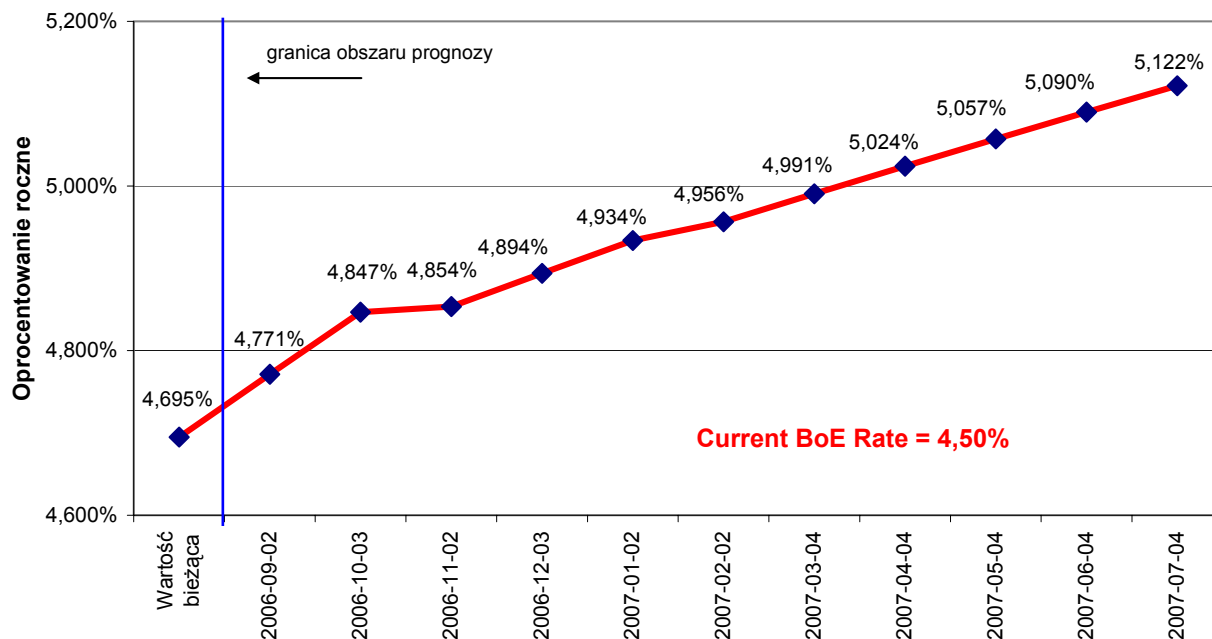


A teraz mamy sygnał do zamykania tych pozycji.



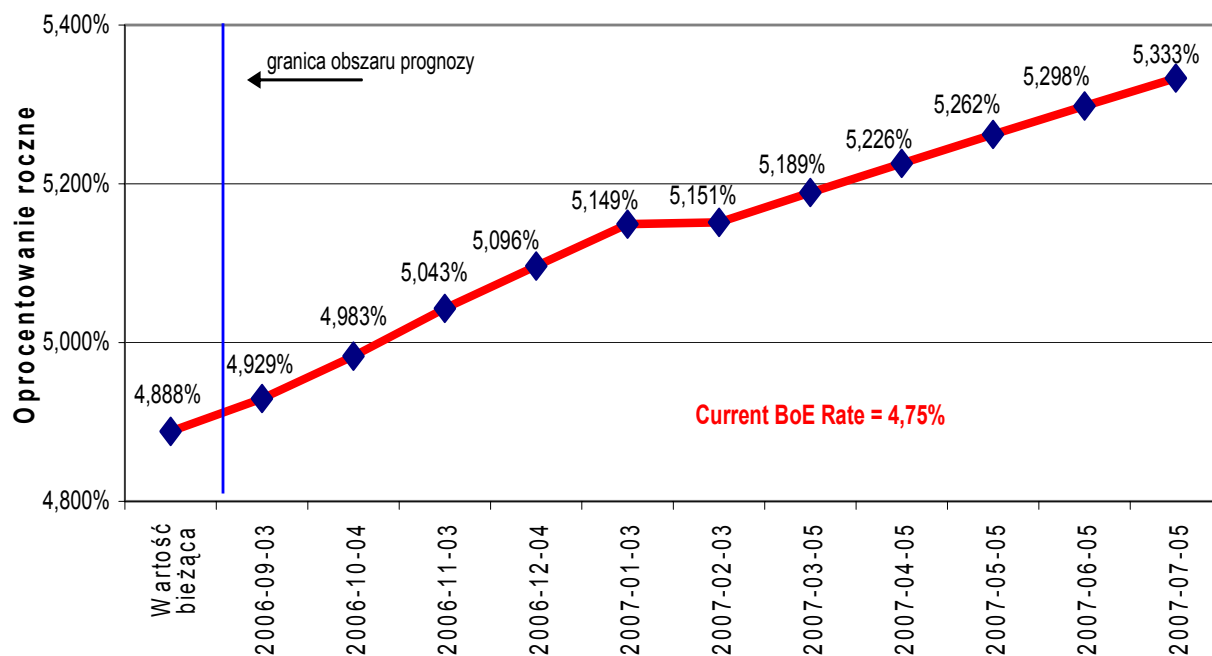
Ostatnie dwa wykresy przedstawiają oczekiwania uczestników rynku pieniężnego co do zmian stóp procentowych dla Funt. Tydzień temu rynek obstawiał, iż stopa podstawowa zostanie podniesiona z poziomu 4,50 do 4,75 na początku września, tymczasem ...

Proгноза rynkowa stawki LIBOR GBP 1M



... tymczasem BoE podniósł stopy już teraz. Zwiększyło to oczekiwania rynku na dalsze podwyżki, lecz w moim przekonaniu mówienie, iż rynek został całkowicie zaskoczony decyzją BoE, było mocno przesadzone.

Proгноза rynkowa stawki LIBOR GBP 1M



Kończąc życzę wszystkim udanych decyzji spekulacyjnych i zabezpieczających w nadchodzącym tygodniu.

Jacek Maliszewski

mail to: j.maliszewski@dmkfutures.com

Przedstawione, w dystrybuowanych raportach, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autora i nie mają charakteru rekomendacji do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi. Wyłącznie odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autor jest również właścicielem majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autora. Zgodę taką można uzyskać po prostu pisząc na adres afs@wgt.com.pl